

Halina Szwarc (1923–2002)

Wybitna agentka AK-owskiego wywiadu w okresie II wojny światowej (pseudonim Ryszard, następnie Jacek II), za swoją działalność określana mianem „polskiej Mata Hari”. Po wybuchu II wojny światowej, mając 16 lat, zgłosiła się na ochotnika do pracy w konspiracji Związku Walki Zbrojnej Okręgu Łódzkiego. Z polecenia dowództwa szybko i bardzo dobrze nauczyła się języka niemieckiego. Następnie, na polecenie tegoż dowództwa, podjęła starania o volkslistę powołując się na niemieckie korzenie babki (z d. Vogel). Aby odciąć się od środowiska łódzkiego wyjechała we wrześniu 1940 roku do Kalisza, gdzie podjęła naukę w niemieckim gimnazjum. Tu z rekomendacji dyrektora gimnazjum, do którego uczęszczała otrzymała volkslistę najwyższej grupy, zmieniając jednocześnie nazwisko na „Klomb”. Już wtedy realizowała zadania wywiadowcze w zakresie obserwacji ruchu jednostek niemieckich. W lutym 1942 roku zdała maturę z wyróżnieniem. Po aresztowaniu w 1942 roku jej bezpośredniego przełożonego ps. „Jacek Pierwszy” otrzymała polecenie wyjazdu do rzeszy. W listopadzie 1943 roku wyjechała do Wiednia pod pseudonimem „Jacek II” i tu by nie wzbudzać podejrzeń zapisała się na studia medyczne. Jej zadaniem tutaj było pisanie raportów o nastrojach w mieście i kolportaż materiałów „akcji N”. Działania wywiadowcze prowadziła m.in. w Wiedniu, Hamburgu, Berlinie i Monachium. Do jej największych sukcesów wywiadowczych należało ustalenie położenia obiektów wojskowych w Hamburgu, co umożliwiło aliantom ich zniszczenie, otrzymała za to angielskie odznaczenie (brązowy Krzyż Zasługi z mieczami). Następnie podjęła pracę w berlińskim Archiwum Medycyny Wojskowej, skąd pozyskiwała przekazywane aliantom informacje, na podstawie których można było wnioskować o rozmieszczeniu oddziałów niemieckich na froncie wschodnim. Prowadziła również akcje dezinformacyjne wymierzone w niemiecką administrację oraz kolportaż prasy podziemnej na terenie Bawarii i Austrii w ramach Akcji N. Po wojnie uzyskała tytuł profesora medycyny, gerontologa oraz wyszła za mąż za prawnika Andrzeja Szwarca. W latach 1970–1971 Halina pełniła funkcję prorektora Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Od roku 1974 była członkiem Rady Naczelnej ZBoWiD. W 1975 roku przy Centrum Medycznym Kształcenia Podyplomowego w Warszawie z jej inicjatywy powstał Uniwersytet Trzeciego Wieku będący pierwszą taką placówką w Polsce i jedną z pierwszych w Europie.

Urodziła się w Łodzi 5 maja 1923 r. Jej ojciec, Wincenty Kłęb, po przybyciu do Łodzi początkowo zajmował się krawiectwem a następnie zaczął działać w branży budowlanej- stawiał i sprzedawał domy. Halina była uczennicą prestiżowego w Łodzi prywatnego Gimnazjum Żeńskiego Humanistycznego Heleny Miklaszewskiej przy ul. Gabriela Narutowicza 59a. Planowała, że zostanie pianistką. Ćwiczyła po pięć godzin dziennie. Wstawała o piątej rano i odrabiała lekcje. Przed ósmą, w granatowym fartuszu i biegła do szkoły. Po południu ćwiczyła na pianinie, wieczorem uczęszczała do konserwatorium. Pewnego dnia Halina usłyszała grę dwunastoletniego Janka Holzmanna z jej szkoły muzycznej; – „Z pamięci mógł powtórzyć każdy utwór Chopina” – wspomina po latach. – „Grał chyba lepiej niż Rubinstein”. Od tamtej pory nie chciałam już być pianistką.

W 1944 roku po powrocie do rodzinnej Łodzi, została aresztowana przez Gestapo pod zarzutem działalności konspiracyjnej, torturowana i skazana na śmierć przez rozstrzelanie. Wyroku nie wykonano z powodu końca okupacji niemieckiej w Łodzi (19 stycznia 1945 r.). W tym czasie była przetrzymywana w więzieniu kobiecym przy obecnej ul. Gdańskiej 13 – (dzisiaj w budynku znajduje się Muzeum Tradycji Niepodległościowych). Uciekła 18 stycznia 1945 r. w okolicy Pabianic podczas pieszej ewakuacji więźniarek tego więzienia, rozpoczętej 17 stycznia. W 2003 roku upamiętniono ją tablicą umieszczoną w murze dawnego więzienia na Radogoszczu. Na motywach jej życia oraz pamiętnika „Wspomnienia z pracy w wywiadzie antyhitlerowskim ZWZ-AK” powstał w 2007 roku spektakl Teatru Telewizji „Doktor Halina” według scenariusza Grażyny Treli i Marcina Wrony, w reżyserii Marcina Wrony, (Teatr TVP – Scena Faktu), który miał swoją premierę 1 września 2008 roku.

Rzeczpospolita Polska
Starostwo Łódzkie
Rzymsko-katolicka parafia
Wnieb. N. M. P. w Łodzi.

Na u
książ.



Nr 1784

METRYKA URODZENIA I CHRZTU

Niniejszym zaświadczam, że

syn - córka

i jego żony

urodził się w

tysiąc dziewięćset

ochrzczony a

Halina-Maria Kłab,

Wincencego

Maryanny

Łodzi

5 maja

dwudziestego trzeciego

1930 roku.

18 sierpnia tegoż roku

Łódź, dnia

14. III

1931 roku.

Urządnik Stanu Cywilnego:

M. Kariński

Metryka urodzenia i chrztu Haliny Kłab, dokument Urzędnika Stanu Cywilnego, rz.-kat. Parafii Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny w Łodzi, wydany przez Starostwo Łódzkie, 14 marca 1931r.

*Wyroślowani
w sprawie R 128/45
grupa - 2m*

D o

Sądu Grodzkiego w Łodzi



*3-9-45
R. 1688/45
17/9-45
na plac bity
w sprawie*

Haliny Kłab, zam. w Sosnowcu ul.
Swobodna 1b

W N I O S E K

o rehabilitację

Mam zaszczyt prosić Sąd Grodzki, aby po przeprowadzeniu postępowania rehabilitacyjnego przywrócił mi pełnię praw obywatelskich.

Jednocześnie proszę o wydanie mi zaświadczenia o złożeniu niniejszego wniosku.

Dane personalne:

Halina Kłab, ur. 5.V.1923r. w Łodzi, c. Wincentego i Marii z Włodimirskich, wyzn. rz.-kat., panna, studentka, niekarana.

Miejsca zamieszkania:

1.I.1945r.	Łódź, więzienie przy ul. Gdańskiej
W chwili podpisania	" Andrzeja 42
volkslisty	
W chwili składania	Sosnowiec, ul. Swobodna 1 ^b
wniosku	

U Z A S A D N I E N I E

W pierwszych dniach stycznia 1940r. wstąpiłam do organizacji niepodległościowej Z.W.Z. na terenie Łodzi i zaczęłam pracować jako agentka wywiadu tej organizacji. Aby ułatwić mi pracę w związku z ogromnymi trudnościami, na jakie napotykała większość członków organizacji na skutek wysiedlań, rewizji po domach polskich i stosowania innych represyj, otrzymałam nakaz organizacji przyjęcia volkslisty. Ponieważ byłam niepełnoletnią, musiałam przeprowadzić przyjęcie volkslisty przez moich rodziców. Ojca swego, bojąc się jego oporu, nie wtajemniczyłam początkowo w swe plany, a tylko matkę, która po dłuższych naleganiach z mej strony zgodziła się pójść mi na rękę i złożyć wniosek o volkslistę, korzystając z faktu, iż matka jej była pochodzenia niemieckiego. Ostatecznie w 1942r. otrzymaliśmy volkslistę 2-jej grupy /niebieskie/.

Przez cały czas okupacji pełniłam na terenie Rzeszy funkcje agentki wywiadu. Za swą pracę zostałam odznaczona Krzyżem Zasługi i Krzyżem Zasługi z Mieczami.

W dniu 23 maja 1944r. zostałyśmy wraz z matką wresztowane, gdyż byłam już od kilku miesięcy poszukiwana przez Gestapo.

W ciągu 8 miesięcy przebywałam w więzieniu przy ul. Gdańskiej w Łodzi; w czasie badań stosowano do mnie tortury cielesne. Wreszcie zostałam skazana na karę śmierci. W dniu 19 stycznia 1945r. zdołałam zbiec pod Pabianicami z transportu ewakuacyjnego. Nadmieniam, że matka moja została osadzona w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück, skąd powróciła dopiero w czerwcu r.b. oraz że w trakcie dochodzeń prowadzonych przez Gestapo w dniu 22.7.1944r. odebrano mi

Wniosek Haliny Kłab do Sądu Grodzkiego w Łodzi o przywrócenie pełni praw obywatelskich po zakończeniu postępowania rehabilitacyjnego, 30 sierpnia 1945 r., strona 1.

matce i ojeu / w międzyczasie również z nakazu organizacji przyjął
volkslistę/ volkslisty po stwierdzeniu, iż zostały one przyjęte
na wyraźny rozkaz.

Powyższe okoliczności ustala następujący świadkowie, o
których powołanie na rozprawę proszę:

✓ Halina Plichejanka
Edmund Bończa-Wasniowski
Barbara Cygańska
Zbigniew Glinicki
Zofia Kapeczyńska

Łódź, Przejazd 1^a
Bedzin, 1 Maja 2
Łódź, Kilińskiego 135
" Piotrkowska 135
" 11 Listopada 111

~~XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX~~

~~XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX~~

✓ Jan Fijałkowski
✓ Danuta Kaucka

Łódź, Przejazd 105
" Przędzalniana 44⁴

~~xxx Rokicińska xxx~~

Danuta Dzięcioł

Łódź, " 113

Zaznaczam, że oryginał volkslisty został mi zabrany przez Gestapo.

H. 3066

Łódź, dnia 30 sierpnia 1945r.

*Has' wiadomość z wzmianką
do dnia, 18. 11. 45, o długim...*

Awst

Katowice, dn. 8.10.1945r.

Z a s w i a d c z e n i e .

Zaswiadczam, że ob. Halina K ł ą b otrzymała polecenie przyjęcia Volkslisty od K-ta Okręgu Łódzkiego A.K. ob. Jana w styczniu 1940r. o czym jako ówczesny szef II O'sztabu w tym Okręgu i przełożony obyw. Haliny K ł ą b byłem powiadomiony.

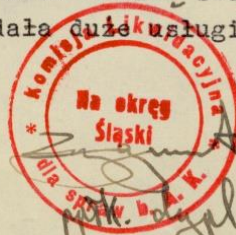
Ob. Halina K ł ą b otrzymała Volkslistę wykorzystała i osiągnęła poważne wyniki w akcji przeciw Niemcom. Brała udział w dziale "N"-propagandzie w niemieckim języku przeznaczonej dla Niemców i podrywającej zaufanie Niemców do Hitlera, partji i wiary w zwycięstwo.

W dziale "N" ob. Halina K ł ą b pracowała przez rok 1941 i 1942- przewoziła tysiące ulotek na teren Rzeszy-do Wiednia i Berlina i wysyłała w/g książek adresowych i prasy. Za pracę tę była odznaczona "Bronzowym Krzyżem Zasługi z Mieczami".

Pracując w dziale wywiadowczym dostała się do "Reichsarchiv" w Berlinie, skąd dostarczyła niezwykle cennych danych, które pozwoliły na zidentyfikowanie i uzupełnienie historii bojowej prawie wszystkich Wielkich Jednostek ~~Orsz~~ Armii Niem. Za pracę w dziale wywiadowczym była odznaczona "Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami".

W wyniku dekonspiracji w szeregach II Oddz. w Okręgu Łódzkim ob. Halina K ł ą b została pochwycona przez Gestapo w dn. 22.5.44r. w Łodzi w mieszkaniu rodziców. Mimo tortur i badań nie zakała się i nie wydała nikogo. Skazana na śmierć nie została stracona tylko z powodu zamieszania, jakie wywołało wśród Niemców zbliżanie się Armii Czerwonej. Transportowana na zachód, zbiegła z transportu i wróciła do Łodzi. Obecnie jest studentką medycyny.

W ciągu pięcioletniej ofiarnej pracy wykazała wartościowy charakter, zasługiwała zawsze na pełne zaufanie przełożonych, obowiązki swe wykonywała, zasługując na pochwały i odznaczenia. Służbę swą pełniła stale narażając życie swoje i swojej rodziny. Oddała duże usługi w walce z Niemcami.



Zaswiadczenie Komisji Likwidacyjnej, potwierdzające konieczność przyjęcia przez Halinę K ł ą b Niemieckiej Listy Narodowej, jako elementu pracy konspiracyjnej w AK., 8 październik 1945 r.

Postanowienie.

W dniu 19 lutego... 1946 r. Sąd Grodzki w Łodzi, Oddział Karny w składzie:

Przewodniczący Sedzia J. Wójcicki
P. Kamińska Kwasiewicz

Lawnicy: st. J. Jędruski...

Protokulant apl. J. Olszewska

przy udziale Prokuratora J. Lenińskiego i Z. Hanysa

po rozpoznaniu wniosku Haliny Kłęb. c. Wincutego

i Marii z Włodzimierskich; ur. 5. maja 1923 r. w Łodzi

.....
.....

..... o rehabilitację, na zasadzie
art. 10 i 360 K.P.K. i art. 16 Ustawy z dnia 6 maja 1945 r. /Dz.U.R.P.
Nr. 17/45 poz. 96/,

postanowił:

1) Wniosek o rehabilitację Haliny Kłęb. c. Wincutego i Marii z Włodzimierskich - uznać i uznać iż posiada ona pełnię praw obywatelskich.

2) Zmniejszyć mienie mieszkaniowe z pod zastawu, do 2000 i zaręku. —

3) pobrać od niej tytułem opłaty sądowej zł. 100. —

i obciążyć ją kosztami postępowania w sprawie
Oznaczenie poprawiono nazwisko "Wincutego" skreślono "Kamińska"
"dopisano" Kamińska Sedzia Przewodniczący: Wójcicki

Lawnicy: J. Jędruski
Pel. Kwasiewicz

Postanowienie w sprawie rehabilitacyjnej Haliny Kłęb, 1946 r.

24

U z a s a d n i e n i e :

Na podstawie wyjaśnień wnioskodawczyni, zeznań świadków przesłuchanych w toku przewodu sądowego oraz zeznań Komisji Likwidacyjnej dla spraw U.A.K. z dnia 8 10 1945 r. ustalono, że wnioskodawczyni przyjęła volksliste na poelcenie władz Ruchu Oporu.

Władze Ruchu Oporu oceniając wnioskodawczynię, jako nader wiernie oddaną sprawie walki z najeźdźcą niemieckim i jako niepospolicie uzdolnioną do rozsądzania wroga od wewnątrz aby ułatwić wnioskodawczyni spełnienie poruczonych jej zadań szczególnej wagi poleciły jej wystąpienie o volksliste. Jako rzekoma Niemka wnioskodawczyni mogła liczyć na posłuch Niemców co do nieuniknionej klęski hitlerizmu – dalej jako Niemka mogła tylko wdzierać się do zakamarków życia Niemców hitlerowskich i w ten sposób zdobyć cenny materiał dla operacji wojennych.

Przewód sądowy odtworzył wartościową pracę wnioskodawczyni oraz uznanie dla tej pracy przez najwyższe czynniki Ruchu Oporu.

Sam fakt, że wnioskodawczyni pracowała z narażeniem swego życia na rzecz Ruchu Oporu, że co najmniej została skazana na śmierć – niewątpliwie mówi o zachowaniu przez wnioskodawczynię odrębności narodowej polskiej, można nawet powiedzieć, że wnioskodawczyni to bojowniczka o polskość.

Sprzeciw, złożony przez anonimowego autora, skonfrontowany z wynikami sprawy, która wykazała heroiczną pracę wnioskodawczyni na rzecz Ruchu Oporu, jest tylko szykana skierowana przez niesolidnego człowieka przeciwko szlachetnej Polce.

W tym stanie rzeczy Sąd utrzymał się w przekonaniu, że wnioskodawczyni przyjęła volksliste wbrew swej woli w stanie wyższej konieczności, przy czym dobro chronione, walka o niepodległość, przewyższa oczywiście dobro poświęcone pozorna zmiana przynależności narodowej, a że odrębność narodowa polska nie budzi żadnych wątpliwości – Sąd orzekł jak w sentencji.

W. Brzyski

El. Wrońska

Uzasadnienie w sprawie rehabilitacyjnej Haliny Kłęb, 1946 r.